

**DZIŚ W NUMERZE:**  
Oczami Zaolziaków str. 3  
Wszyscy nasi święci str. 4  
Nikt nie rodzi się Europejczykiem str. 5  
Trzyniec w głębokim kryzysie str. 8

**WTOREK**  
31 PAŹDZIERNIKA 2006  
NR 127  
ROCZNIK LXI  
CENA 6 Kč  
tel.: 558 731 766  
faks: 558 740 044  
info@glosludu.cz

**PO II TURZE WYBORÓW SENACKICH WIĘKSZOŚĆ MA ODS**

# Senatorem został Petr Vicha

**REGION (mro)** - Wyborcy w drugiej turze wyborów do Senatu RC zdecydowali, że re-gion morawsko-śląski będą reprezentować chirurg Szpitala Śląskiego w Opawie, Václav Víček (ODS), naczelnik dzielnicy Ostrawa-Południe, Otakar Veřovský (ČSSD) oraz burmistrz Bogumina Petr Vicha (ČSSD). Ten ostatni stoczył zwycięską (67 proc. do 33 proc.) pojedynek o fotel senatora z hawlerzowską kontrkandydatką ODS, Emilią Veřerová. Podobnie jak Veřovský również Vicha zamierza sprawować obydwie funkcje jednocześnie.

Zobacze, jak to będzie wyglądać w praktyce, gdyż nie mam wiele doświadczeń w tej dziedzinie. Wiem, że w fotelach senatorskich zasiada wielu wójtów i burmistrzów. Zobacze. Nie jestem przyzwyczajony pracować na pół gwizdka - powiedział „GL” P. Vicha. Pytany o współpracę z polską mniejszością w Boguminie dodał: - W wyborach startowała »Wspólnota«, jednak nie zdobyła 5 proc. głosów. Z tym ugrupowaniem zawsze dobrze układada się nasza współpraca, toteż jeszcze w tym tygodniu chcę zaprosić przedstawicieli »Wspólnoty« do udziału w pracach komisji i komitetów mniejszych. P. Vicha potwierdził też, iż jest zainteresowany prezentowaniem interesów polskiej mniejszości na forum Senatu RC.

Dodajmy, że frekwencja w II turze wyborów w województwie wynosiła 18 proc. uprawniających do głosowania, ogólna krajowa to 20,7 proc.

Wybory trzeciej części obsady senatorskich foteli przyniosły w efekcie takie ustawienie sił w Izbie Wyższej Parlamentu RC, iż 41 miejsc mają obywatelscy demokraci, 12 socjaldemokraci, 11 chrześcijańscy demokraci, 2 komuniści, jeden zieloni oraz 16 niezrzeszeni. ODS posiada zatem bezwzględną większość. W nowym składzie Senat RC spotka się pod koniec listopada.



FOT. MARINA WEISER

## Scena Polska w Łodzi

**CZ. CIESZYN (mro)** - Swoistym podsumowaniem zawartych przez Łódź Nowego Moraw i Śląska, Cz. Cieszyna (Republika Czeska) i Tel Avivu (Izrael).

*- Nasz zespół wystąpił na deskach Teatru Nowego w miniony wtorek i środę. We wtorek zaprezentowaliśmy wieczór poezji i muzyki teatralnej, zaś następnego dnia przedstawiliśmy inscenizację »Bianki« Brunona Schulza - powiedział Bogdan Kokotek, kierownik Sceny Polskiej Teatru Cieszyńskiego, dodając, że w głównej roli zabyłszy »w zastępstwie« Marek Mokrowiecki, którego kreację nawiasem mówiąc widzowie zaolziańscy będą mieli okazję podziwiać na rozpoczynającym się 11 listopada Festiwalu Teatru Moraw i Śląska. - Spotkało nas bardzo ciepłe przyjęcie przez łódzką publiczność - podkreślił B. Kokotek, uzupełniając, iż istnieje realna szansa na nawiązanie ściślejszej współpracy między scenami Teatru Nowego a Sceną Polską.*

## Przyjaźnie 20-letnie

**BIELSKO-BIAŁA (sch)** - Okazałym Koncertem Galowym w Domu Muzyki w Bielsku-Białej świętowała w sobotę 20-lecie współpracy zaolziańska gmina Sucha Górna i miasto Bielsko-Biała. Jak zauważył dotychczasowy górnosuski wójt Jan Lipner, jest rzeczą niewątpliwą, żeby współpracowały z sobą dwa tak zróżnicowane co do wielkości miasta: - Tu jednak nie chodzi o zwykłą wymianę kulturalną czy partnerską, ale o prawdziwe, żywe przyjaźnie - powiedział, akcentując fakt, że to właśnie pezetkaowskie zespoły są filarami kultury w Suchej Górze, zaś bez nich by jej nie było...

Współpracę, która zawiązała się w kwietniu 1986 r., zapoczątkował Chór Męski »Harfa« ówczesnego bielskiego Domu Kultury »Metalowiec« z niezłym już dziś dyrygentem Józefem Radoniem oraz górnosuskie MK PZKO z takim działaczem, jak Władysław Sztebel.

Ciąg dalszy na str. 2

Na scenie Domu Muzyki tańczą gospodarze spotkania - »Bielecka Estrada« Bielskiego Centrum Kultury.

## Pytanie do:

**DARIUSZA BRANNEGO**, członka Rady Kongresu Polaków.

**W sobotę wróciła z Bolzano w Południowym Tyrolu delegacja młodzieży polskiej mniejszości narodowej na Zaolziu pod pana kierownictwem. Co było powodem waszej wizyty we Włoszech?**

Była to 4-dniowa konferencja pn. »Mniejszości - legislatura i prawa« zorganizowana przez EURAC - Akademię Europejską, FUEN, Sudtiroler Jugendring, władze regionalne i tamtejszą grupę narodowościową Ladinów. Przede wszystkim na własne oczy zobaczyliśmy Bolzano i praktykę podwójnego, a nawet potrójnego nazewnictwa (włoskie, niemieckie, ladińskie). Odwiedziliśmy Akademię Europejską, która właśnie pracuje nad projektem porównawczym stosowania dwujęzyczności w Czeskim Cieszynie i Bolzano. Uczestniczyliśmy w warszopach i wykładach o językach mniejszościowych w UE, o korzyściach płynących dla większości z nauczania języków mniejszości oraz o promocji i marketingu języków mniejszości wśród młodych ludzi. Poza tym mieliśmy okazję spotkania z Irlandczykiem - Francie Molloy z »Sinn Fein«, zaznajomienia się z życiem mniejszości Ladinów oraz zwiedzenia ich muzeum w St. Martin/Gadertal, a także skosztowania ich kuchni. (mro)

## Brzą dla »Malutkiej czarownicy«

**NIEBORÓW (hs)** - W sobotę powrócił z Krosna z Międzynarodowego Festiwalu Teatrów Dziecięcych »Puchar Uśmiechu« teatryk GAPA2 z Nieborowa. Młodzi aktorzy, pod wodzą kierownika organizacyjnego zespołu, Barbary Sikora, przywieźli z festiwalu Brązowy Puchar Uśmiechu.

Tegoroczna, 24. edycja festiwalu teatralnego »Puchar Uśmiechu«, została zrealizowana przez Krosniński Dom Kultury w ramach Programu Operacyjnego Rozwój Inicjatyw Lokalnych przy wsparciu finansowym Gminy Krosno oraz Stowarzyszenia »Wspólnota Polska«. Do Krosna przyjechało dwanaście zespołów z Polski, Niemiec, Ukrainy i RC.

Teatryk GAPA2 z Nieborowa przywiózł do Krosna spektakl pt. »Malutka Czarownica«. Scenariusz na podstawie książki O. Preusslera napisała Halina Szczotka, która jest również reżyserem przedstawienia. Scenografia nieborowskiej »Malutkiej Czarownicy« jest dziełem Anny Siwek z Karwin, muzykę skomponował Bogdan Szczepański. W rolach głównych mogli widzowie obejrzeć Sabinę Franek (Malutka) oraz Aneżkę Rychłą (Kruk).

Jurorom spodobala się głównie spontaniczność nieborowskich aktorów oraz oprawa plastyczna spektaklu.



Mali aktorzy GAPA2 z dyplomami.

## Granty na milion

**OSTRAWA (mro)** - Kwotę 1 mln Kč stawia w przyszłym roku do dyspozycji mniejszości narodowych województwa morawsko-śląskiego Urząd Wojewódzki. Jak poinformował »GL« Władysław Niedoba, wiceprzewodniczący Komisji ds. Mniejszości Narodowych przy samorządzie wojewódzkim, w tej edycji przyznawania grantów na wspieranie inicjatyw mniejszości nastaną pewne modyfikacje.

Chodzi o likwidację trzech kategorii, postanowienie, że jedna organizacja może złożyć dwa projekty oraz to, że formalne usterki nie będą eliminować wniosku o przyznanie grantu. (Uchybienia te będą usuwane do 8 stycznia po konsultacjach z zainteresowanymi organizacjami). - Nie uległy natomiast zmianom limity, czyli najmniejsza kwota dotacji wynosi 50 tys. koron, a największa 100 tys. koron - powiedział W. Niedoba.

Wnioski o przyznanie grantu należy składać w Urzędzie Wojewódzkim do 15 grudnia br.

## ZAKOLA GRANICZNEJ ODRY ZASŁUGUJĄ NA OCHRONĘ

**BOGUMIN (h)** - Graniczne meandry, czyli naturalne zakola rzeki Odry będące fenomenem na skalę europejską w najbliższych dniach ogłoszone zostaną zaobytkiem przyrody.

Znawcy i miłośnicy nadodrzańskiego regionu nie ukrywają zadowolenia. Unikatowy pod wieloma względami obszar można będzie nareszcie otoczyć należytą opieką, można też będzie zająć się jego przemyślną promocją. Meandry wyciągają się od mostu granicznego w Starym Boguminie i Chałupkach po zbieg rzek Olzy i Odry w Boguminie Kopytowie przyciągają w ostatnich latach coraz większą uwagę naukowców, w tym ekologów, którzy znajdują tu wiele zagrożonych i rzadko u nas występujących gatunków fauny i flory. Budzą też ciekawość miejscowej ludności, która

dopiero niedawno dowiedziała się, że tuż nad rzeką można znaleźć ponad 120 gatunków roślin, że buduje tu gniazda zimorodek, że można spotkać tu rzadkie okazy motyli, że żyje tu bóbr i wydra. Jak zresztą twierdzą naukowcy, lasy z olszą czarną i

problematyką. Po tym, jak zakola Odry ciągnęła się na obszarze o długości ok. 7,5 km stana się terenem chronionym, dla miłośników tego niezwykłego zakątku nic się nie zmieni. Nadal każdy będzie mógł cieszyć się jego pięknem i niepowtarzalnym klimatem. Tyle tylko, że meandry nareszcie doczekają się stałej i fachowej ochrony oraz systematycznych badań naukowych. W planie jest wybudowanie ścieżki edukacyjnej i połączenie jej ze ścieżką w polskich Chałupkach. W ramach tego przedsięwzięcia zostaną wyszkoleni przewodnicy. Powstaje już pakiet edukacyjny dla młodzieży z obu stron granicy.

Warto dodać, że polska część meandrow Odry stała się, decyzją wojewody śląskiego, chronionym obszarem krajobrazowym już dwa lata temu.

fenomenem na skalę europejską

## Nogoda

**WTOREK** - Pochmurno, ale bez opadów. Temperatura w dzień 5-10 st., nocą 5-2 st. C. Wiatr pld. 5-10 m, w porannych do 15 m na sek.

**ŚRODA** - Zachmurzenie zmienne z przelotnymi opadami deszczu, możliwe opady topniejącego śniegu. Temperatura w dzień 8-12 st., nocą 9-5 st. C.















